


Rafał Niedziela

Uniwersytet Jagielloński / Jagiellonian University

 <https://orcid.org/0000-0002-8948-9994>

Guillaume Dubois (1656–1723): kardynał, arcybiskup Cambrai, pierwszy minister Ludwika XV

Summary

Guillaume Dubois (1656–1723): Cardinal, Archbishop of Cambrai, First Minister of Louis XV

Guillaume Dubois was one of the most important French politicians of the Regency period (1715–1723). Just like his great predecessors of the 17th century – Armand de Richelieu and Jules Mazarin – he became both a cardinal and first minister. However, he did not enjoy a good reputation among his contemporaries. He was reproached for his low birth, and was considered to be a libertine, godless, an intriguer and a hypocrite. This article is an attempt to demystify the figure of Dubois and show his real achievements for the state and for the king.

Keywords: Guillaume Dubois, archbishop of Cambrai, cardinal, first minister, Regency, Louis XV

Streszczenie

Guillaume Dubois był jednym z najważniejszych francuskich polityków okresu Regencji (1715–1723). Tak jak jego wielcy poprzednicy z XVII w. – Armand de Richelieu i Jules Mazarin – został kardynałem i pierwszym ministrem. Nie cieszył się jednak dobrą opinią wśród ludzi mu współczesnych. Wypominano mu niskie urodzenie, uważano go za libertyna, bezbożnika, intryganta i hipokrytę. Niniejszy artykuł to próba odbązowienia tej postaci i pokazania jej rzeczywistych dokonań dla państwa i dla króla.

Słowa kluczowe: Guillaume Dubois, arcybiskup Cambrai, kardynał, pierwszy minister, Regencja, Ludwik XV

Kariera Guillaume'a Dubois była doprawdy niezwykła. Ten syn prowincjonalnego aptekarza dzięki swoim zdolnościom i wytrwałości w dążeniu do celu został najpierw szarą eminencją Filipa Orleańskiego, następnie radcą stanu, ministrem spraw zagranicznych, arcybiskupem, kardynałem i pierwszym ministrem Ludwika XV¹. Nie miał niestety szczęścia do osób, które go opisywały, i w zbiorowej pamięci pozostał postacią pikarejską, libertynem, bezbożnikiem, duchownym niepotrafiącym odprawić mszy i miotającym przekleństwa. Największe zasługi w wykreowaniu jego czarnej legendy położył niewątpliwie pamiętnikarz Louis Rouvroy diuk de Saint-Simon, który co prawda nie odmawiał mu pewnych zalet, zwłaszcza inteligencji i czytania, ale poza tym przedstawiał go jako człowieka skąpego, rozpustnego, bezbożnego, złośliwego, perfidnego, chorobliwie ambitnego, zachłannego, fałszywego, zepsutego, zapalczego, nieuczciwego, makiawelicznego i skorego do intryg, w dodatku przypominającego z twarzy łasiczkę albo szakala². Od dawna wiadomo, że w tych swoich wynurzeniach pamiętnikarz nie był szczery, gdyż jego relacje z Dubois w początkach Regencji były bardzo dobre. Dopiero po 1718 r., kiedy zorientował się, jak daleko sięgają jego polityczne ambicje, zaczął się od niego dystansować³. Na pewno nie wymyślił tych inwektyw, bo część z nich powtarza się także w innych źródłach z epoki, ale przedstawił je tak sugestywnie, że zaczęto wierzyć, iż wszystkie bez wyjątku są prawdziwe⁴. O tym, jak mocno ten wizerunek się zakorzenił, świadczyło wejście na ekrany kin w 1975 r. filmu Bertranda Taverniera pt. *Que la fête commence* (Niech się zacznie zabawa), osadzonego w realiach Regencji. Dubois (w tej roli Jean Rochefort) został tam ukazany jako cyniczny rozpustnik, postać jakby żywcem wyjęta z *Pamiętników* diuka⁵.

Na utrwalenie się jego negatywnego obrazu wpłynęły z pewnością apokryficzne pamiętniki, które pozostawili potomnym Antoine Mongez⁶ i Paul Lacroix⁷.

¹ A. Dupilet, *Avant-propos: Saint-Simon et la postérité du cardinal Dubois*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 1.

² Saint-Simon, *Pamiętniki*, przekł. A i M. Bocheńscy, t. II, wyd. 2, Warszawa 1984, s. 204–205.

³ A. Chéruel, *Saint-Simon et l'abbé Dubois. Leurs relations de 1718 à 1722, d'après les Mémoires de Saint-Simon et les correspondances du temps*, „Revue historique” 1876, t. I, s. 147.

⁴ Pamiętniki Saint-Simona, zredagowane w latach 1739–1750, wydano w XIX w., ale już wcześniej fragmenty rękopisu krążyły w obiegu. *Vide*: M. Hersant, *Saint-Simon*, Paris 2016, s. 307–308.

⁵ A. Dupilet, *op. cit.*, s. 1–2.

⁶ *Vie privée du cardinal Dubois, premier ministre, archevêque de Cambrai etc.*, éd. A. Mongez, Londres 1789.

⁷ *Mémoires du cardinal Dubois sur la ville, la cour et les salons de Paris sous la Régence*, éd. P. Lacroix, t. I–IV, Paris 1829. W rzeczywistości kardynał nie napisał żadnych wspomnień.

Zawierały one pikantne anegdoty z życia prywatnego kardynała, których historyczna wartość jest wątpliwa. Biografie publikowane w XIX i XX w. tylko w niewielkim stopniu zmieniły postrzeganie tej postaci⁸. Bardziej obiektywnie spojrzeli na swego bohatera dopiero Guy Chaussinand-Nogaret⁹, Jean-Pierre Thomas¹⁰, Pierre-André Jamin¹¹, a zwłaszcza Alexandre Dupilet, według którego kardynał był politykiem wielkiego formatu, niesprawiedliwie potraktowanym przez historię¹². Jak było naprawdę? Jakim Dubois był człowiekiem, księdzem i ministrem? Dlaczego budził tak wiele kontrowersji? Jaką rolę odgrywał w rządach okresu Regencji? To jedynie kilka pytań, na które wypada poszukać odpowiedzi. Rzecz jest tym bardziej istotna, że w polskiej literaturze historycznej pojawia się on jedynie na marginesie różnych monografii i wciąż kojarzony jest przeważnie z miażdżącą charakterystyką autorstwa Saint-Simona¹³.

Urodził się w Brive-la-Gaillarde 6 września 1656 r. Pochodził z niezamożnej, lecz szanowanej rodziny. Nie miał atutu w postaci wysokiego urodzenia czy fortuny, ale odebrał staranne klasyczne wykształcenie w kolegium prowadzonym przez Ojców Doktryny Chrześcijańskiej. Ponieważ uczył się znakomicie, w 1672 r. namiestnik generalny prowincji Limousin – markiz Jean de Pompadour – ufundował mu wyjazd do Paryża, by mógł uzupełnić wykształcenie w Collège de Saint-Michel i w Collège de Navarre¹⁴. Dubois był już wtedy człowiekiem Kościoła: w młodym wieku, pod koniec listopada 1669 r., przyjął tonsurę i zaczął nosić wyróżniający strój duchowny z charakterystycznym kołnierzykiem. Nie czyniło go to jeszcze księdzem, ale otwierało szerokie perspektywy, dawało prawo do

⁸ J.-B. Capefigue, *Le cardinal Dubois et la Régence de Philippe d'Orléans*, Paris 1861; V. de Seilhac, *L'abbé Dubois, premier ministre de Louis XV*, t. I–II, Paris 1862; P. Bliard S.J., *Dubois, cardinal et premier ministre 1656–1723*, t. I–II, Paris 1901.

⁹ G. Chaussinand-Nogaret, *Le cardinal Dubois 1656–1723 ou une certaine idée de l'Europe*, Paris 2000.

¹⁰ J.-P. Thomas, *Le Régent et le cardinal Dubois. L'art de l'ambiguïté*, Paris 2004.

¹¹ P.-A. Jamin, *Guillaume Dubois, cardinal libertin de « Que la fête commence »*, Paris 2009.

¹² A. Dupilet, *Le cardinal Dubois. Le génie politique de la Régence*, Paris 2015. Cf. A. de Maurepas, A. Boulant, *Les ministres et les ministères du siècle des Lumières (1715–1789). Étude et dictionnaire*, Paris 1996, s. 61–66; J.-Ch. Petitfils, *Dubois Guillaume*, [w:] *Dictionnaire des ministres des Affaires étrangères*, dir. L. Bély, L. Theis, G.-H. Soutou, M. Vaïsse, Paris 2005, s. 111–118; J. Haechler, *Le XVIII^e siècle ou le triomphe des ecclésiastiques. Essai*, Nantes 2016, s. 251–257.

¹³ E. Rostworowski, *O polską koronę. Polityka Francji w latach 1725–1733*, Wrocław–Kraków 1958, s. 13–26; A. Hall, *Francja i wielcy Francuzi*, Warszawa 2007, s. 475; Z. Libiszowska, *Ludwik XV*, Wrocław 1997, s. 21. Tu wymowne określenie Dubois jako „chytrego abbé o twarzy przypominającej łasiczkę”, dowód tego, jak bardzo utrwały się opinie diuka.

¹⁴ J.-Ch. Petitfils, *Le Régent*, Paris 2013, s. 29.

otrzymywania beneficjów kościelnych, a także do występowania pod grzecznościowym tytułem opata (*abbé*)¹⁵.

W stolicy otoczył go protekcją wikariusz generalny archidiecezji Reims Antoine Faure, który uczynił go swoim sekretarzem i zarekomendował do pracy w charakterze preceptora w domach zamożnych paryżan. Już na wczesnym etapie swojej zawodowej drogi Dubois został opiekunem dzieci markiza Louisa de Pluvault, który pracował na dworze królewskiego brata Filipa Orleańskiego. Za pośrednictwem markiza *abbé* Dubois nawiązał znajomość z Filipem, został też wprowadzony do salonowych kręgów stolicy. To pozwoliło mu nabrać ogłady towarzyskiej, dać się poznać i polubić. Co prawda lekko się jąkał, ale nie przeszkadzało mu to brylować w konwersacji¹⁶.

W 1683 r. z rekomendacji Faure'a został zatrudniony w służbie Orleanów jako zastępca preceptora diuka de Chartres, czyli królewskiego bratanka. Cztery lata później, gdy zmarł preceptor Nicolas Parisot de Saint-Laurent, Dubois przejął odpowiedzialność za wykształcenie trzynastoletniego wówczas młodzieńca. Ze swojej roli wywiązał się znakomicie, zapewniając podopiecznemu edukację wszechstronną, nowoczesną i kompletną¹⁷.

Za swoje osiągnięcia pedagogiczne był doceniany i wynagradzany. Cieszył się nawet uznaniem Ludwika XIV, od którego otrzymał pierwszą beneficję kościelną (został m.in. kanonikiem kolegiaty Saint-Honoré w Paryżu i opatem Airvaux)¹⁸. Po zakończeniu edukacji diuka de Chartres wyruszył razem z nim na wojnę z Ligą Augsburską. Miał dyskretnie dbać o jego bezpieczeństwo, pomagać w redagowaniu korespondencji, regularnie informować jego rodziców o zachowaniu, zdrowiu i postępach syna podczas pobytu na froncie. Jeśli jednak było trzeba, stawał u jego boku do bitwy i nigdy w takich sytuacjach nie zabrakło mu męstwa¹⁹.

Dnia 18 lutego 1692 r. diuk de Chartres poślubił naturalną córkę króla Francuskiej Marię Burbon. Zdaniem współczesnych, aby uzyskać zgodę bratanka na ten związek, Ludwik XIV użył różnych środków nacisku, m.in. zwrócił się z prośbą o interwencję do *abbé* Dubois, który miał duży wpływ na swego wychowanka²⁰.

¹⁵ V. de Seilhac, *op. cit.*, t. I, s. 2.

¹⁶ A. Dupilet, *Le cardinal Dubois...*, s. 26–27. Zdaniem współczesnych to jego jąkanie było udawane i celowe. *Vide*: Saint-Simon, *op. cit.*, t. II, s. 204; *Mémoires du marquis d'Argenson, ministre sous Louis XV*, éd. R. d'Argenson, Paris 1825, s. 167–168.

¹⁷ P. Mormiche, *Dubois, précepteur du duc d'Orléans*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 27; A. Dupilet, *Le Régent. Philippe d'Orléans, l'héritier du Roi-Soleil*, Paris 2020, s. 43.

¹⁸ A. de Maurepas, A. Boulant, *op. cit.*, s. 62.

¹⁹ V. de Seilhac, *L'abbé Dubois...*, t. I, Paris 1862, s. 41.

²⁰ Ważniejsza od stanowiska zajętego przez *abbé* Dubois okazała się w tym wypadku presja ze strony ojca – Filipa Orleańskiego. *Vide*: E. Lurgo, *Philippe d'Orléans. Frère de Louis XIV*, Paris 2018, s. 242–244.

Formą królewskiego podziękowania za tę pomoc było włączenie go w 1698 r. do składu misji dyplomatycznej, która miała przeprowadzić w Londynie negocjacje z Wilhelmem III Orańskim na temat rozwiązania kwestii następstwa tronu hiszpańskiego po Karolu II Habsburgu. Nie odegrał tam istotnej roli, ale nawiązał znajomość z Jamesem Stanhope'em, która po kilkunastu latach miała mu ułatwić dokonanie reorientacji francuskiej polityki zagranicznej²¹.

Po śmierci ojca w 1701 r. bratanek króla, odtąd nazywany już Filipem Orleańskim, formalnie związał swego byłego nauczyciela z własnym dworem. Dubois stał się jego zaufanym doradcą do specjalnych poruczeń: dyplomatą, sekretarzem, a czasem pomocnikiem w zarządzaniu majątkami Orleanów. W ostatnich latach panowania Ludwika XIV ich wzajemne kontakty uległy pewnemu rozluźnieniu. Filip z uwagi na złe traktowanie małżonki znalazł się w niełasce u króla. Mogła ona dotknąć w pewnej mierze również *abbé* Dubois, ponieważ w tym okresie częściej niż do tej pory oddalał się od centrum władzy, wyjeżdżając do opactwa Airvaux. Jednak kiedy w 1714 r. diuk Orleański był już pewien, że zostanie wyznaczony do roli regenta królestwa, pilnie wezwał go z powrotem do Paryża²².

Wraz z nastaniem Regencji po śmierci Ludwika XIV Filip doprowadził do zmiany formy rządu. Za namową Saint-Simona, którego znał od dzieciństwa, postanowił ograniczyć „despotyzm ministerialny”, czyli odejść od modelu, w którym minister ma niepodzielną władzę w swoim resorcie, na rzecz systemu kolegiального, w ramach którego decyzje w każdym ministerstwie podejmuje szersza grupa ludzi. Tak oto narodził się sposób kierowania państwem poprzez rady, nazywany polisyndią²³. W skład tych kolegialnych gremiów mieli wejść arystokraci i ludzie dobrze urodzeni. Rola *abbé* Dubois w polityce wewnętrznej Regencji była więc na razie niewielka. Ogromny za to, choć początkowo nieoficjalny czy wręcz sekretny, był jego wkład w politykę zagraniczną²⁴. Z propozycją zacieśnienia relacji z Filipem Orleańskim wystąpił bowiem dwór brytyjski. Sprawa była niezmiernie delikatna, ponieważ we Francji istniało silne społeczne poparcie dla jakobitów, a na dworze wielu było zwolenników utrzymania sojuszu francusko-hiszpańskiego. Alians z Wielką Brytanią wydawał się w tej sytuacji pomysłem z gatunku abstrakcyjnych,

²¹ L. Wiesener, *Le Régent, l'abbé Dubois et les Anglais d'après les sources britanniques*, t. I, Paris 1891, s. 255. W 1710 r. Stanhope dostał się do niewoli i przebywał przez pewien czas w Paryżu jako jeńiec honorowy. Więzy sympatii pomiędzy nimi mogły się wtedy pogłębić. Cf. A. Dupilet, *Le Régent...*, s. 43.

²² G. Chaussinand-Nogaret, *op. cit.*, s. 45–46.

²³ A. Dupilet, T. Sarmant, *Polysynodie et gouvernement par conseil en France et en Europe du XVII^e en XIX^e siècle*, „Histoire, économie et société” 2007, A. XXVI, no. 4, s. 53–54.

²⁴ Szerzej o dyplomacji Dubois *vide*: L. Wiesener, *op. cit.*, t. I–III, Paris 1891–1899; É. Bourgeois, *La diplomatie secrète au XVIII^e siècle. Ses débuts*, t. I–III, Paris 1909–1910.

tym bardziej, że między obu krajami po latach wojen wyrosła bariera nieufności. Dubois był jednak jego gorącym zwolennikiem i już wkrótce, mimo że przyszło mu działać niemal w pojedynkę, doprowadził do jego zawarcia. Pomógł mu w tym na pewno fakt, że pierwszoplanową postacią brytyjskiej polityki stał się wówczas jego dobry znajomy James Stanhope. Jeździł więc na spotkania z nim i z królem Jerzym I najpierw do Hagi, a następnie do Hanoweru. Wziął na siebie pełną odpowiedzialność za powodzenie negocjacji, stopniowo przełamując lody, aż wreszcie 28 listopada 1716 r. doprowadził do zawarcia sojuszu francusko-brytyjskiego w Hadze²⁵, poszerzonego następnie 4 stycznia 1717 r. o Zjednoczone Prowincje²⁶. Te traktaty zapewniły Francji długoletni pokój, który był prawdziwym dobrodziejstwem po wyczerpujących wojnach Ludwika XIV. Dubois w nagrodę za odniesiony sukces wszedł do rządu (został członkiem Rady Spraw Zagranicznych), otrzymał nowe beneficja kościelne, a także lukratywną szarżę sekretarza gabinetu króla. Jakkolwiek nie był szlachcicem, nikt nie zaprotestował. Jego nominacja do Rady była w tych okolicznościach w pełni zasłużona i spodziewana²⁷.

W sierpniu 1717 r. Hiszpanie zaatakowali Sycylię (należącą do Austrii) i rozpoczęli bój o odzyskanie terytoriów w Italii utraconych podczas niedawno zakończonej wojny o sukcesję. Regent stanął w tym momencie przed dylematem: trwać u boku Anglii i Holandii, czy też wesprzeć dążenia Hiszpanii i tym samym narażać się na konflikt z Austrią i świeżo pozyskanymi sojusznikami? Szef Rady Spraw Zagranicznych Nicolas Chalon du Blé markiz d'Huxelles opowiadał się za poparciem polityki Madrytu. Dubois był temu przeciwny i namawiał Filipa do utrzymania trójprzymierza francusko-brytyjsko-holenderskiego, a nawet do poszerzenia go o Austrię. Po długich wahaniach regent przychylił się do opinii swego byłego preceptora. Wysłał go do Londynu, wyposażając w pełnomocnictwa, które pozwoliły 2 sierpnia 1718 r. zawrzeć Poczwórny Alians (*Quadruple Alliance*) pomiędzy Francją, Wielką Brytanią, Holandią i Austrią²⁸. Hiszpania znalazła się tym samym w międzynarodowej izolacji i stanęła w obliczu wojny z nowo powstałą koalicją, o ile nie zrezygnuje z agresywnej polityki w Italii. Architektem układu znów był Dubois, a jego sukces był tym większy, że osiągnięty wbrew wielu przeciwnościom,

²⁵ F. Dhondt, *L'alliance franco-anglaise contre Philippe V. Le droit au service de l'ordre?*, [w:] *La reconstrucción de la política internacional española. El reinado de Felipe V*, ed. J. Albareda, N. Sallés, Madrid 2021, s. 122.

²⁶ *Ibidem*, s. 123–124; L. Wiesener, *op. cit.*, t. I, s. 447.

²⁷ A. Dupilet, *Le cardinal Dubois...*, s. 136.

²⁸ L. Wiesener, *op. cit.*, t. II, Paris 1893, s. 206; F. Dhondt, *op. cit.*, s. 127; M.A. Pérez Samper, *La Cuádruple Alianza de 1718: equilibrios y desequilibrios*, „Studia Histórica: Historia Moderna” 2022, vol. XLIV, no. 2, s. 70.

dzięki uporowi i sile woli oraz życzliwej postawie Stanhope'a²⁹. Kiedy powrócił do Francji, miał pełne prawo oczekiwać nagrody i powszechnie spodziewano się, że zastąpi markiza d'Huxelles na stanowisku przewodniczącego Rady Spraw Zagranicznych. On sam jednak miał inne plany. Już od wiosny 1718 r. zachęcał regenta do zniesienia polisynodii i przywrócenia systemu rządów z czasów Ludwika XIV. Jeżeli miał kierować francuską dyplomacją, to chciał to robić w dawnym stylu, czyli samodzielnie decydować o wszystkich sprawach. Regent dał się przekonać i 24 września mianował Dubois sekretarzem stanu ds. zagranicznych³⁰.

Jednym z pierwszych sukcesów nowego ministra było rozbitcie spisku, którego twarzą był ambasador hiszpański we Francji Antonio del Giudice książę Cellamare. Dyplomata ten, zgodnie z zaleceniami napływającymi z Madrytu, chciał doprowadzić do obalenia Filipa Orleańskiego i ustanowienia nowym regentem Filipa V Burbona. W swoim paryskim pałacu gromadził różnych malkontentów, przesyłał do kraju pamflety uderzające w regenta i donosił o nastrojach panujących we Francji. Wiosną 1718 r. do grona spiskowców dołączyła Ludwika Benedykta diuszesa du Maine, mająca wielu przyjaciół w Paryżu, znana z nieprzejednanej wrogości wobec regenta i prowadzonej przez niego polityki³¹. Cała ta konspiracja była jednak tak nieudolna i niedyskretna, że Dubois bez trudu zdemaskował ją, przejmując korespondencję księcia Cellamare. Filip upublicznił ją na posiedzeniu Rady Regencyjnej w styczniu 1719 r. Wobec niepodważalnych dowodów winy ambasador musiał opuścić Francję, a diuszesa du Maine oraz jej współnicy trafili na pewien czas do więzienia³².

Ujawnienie zamysłów dworu madryckiego pozwoliło regentowi rozpocząć wojnę z Hiszpanią. Interwencja wojsk francuskich w krótkim czasie zmusiła Filipa V do kapitulacji i przystąpienia do rozmów z członkami Poczwórnego Aliansu³³. Do sukcesu w niemałym stopniu znów przyczynił się Dubois, ponieważ to on był pomysłodawcą *Manifestu króla francuskiego*, w którym wyjaśniono społeczeństwu przyczyny inwazji. W dokumencie tym sprytnie podkreślono, że działania

²⁹ Na prośbę Dubois, który musiał pozostawać wówczas w Londynie, Stanhope udał się w 1718 r. do Paryża i spotkał się z regentem, przekonując go do Poczwórnego Aliansu. *Vide*: A. Dupilet, *Le cardinal Dubois...*, s. 160 i nn.

³⁰ Idem, *La Régence absolue. Philippe d'Orléans et la polysynodie (1715–1718)*, Seyssel 2011, s. 327. Nie oznaczało to likwidacji wszystkich rad, bo niektóre (np. Rada Marynarki) funkcjonowały nadal.

³¹ C. Cessac, *La Duchesse du Maine (1676–1753). Entre rêve politique et réalité poétique*, Paris 2016, s. 231–232.

³² É. Lever, *Le temps des illusions. Chronique de la Cour et de la Ville 1715–1756*, Paris 2012, s. 75.

³³ Szerzej o przebiegu wojny *vide*: M.A. Pérez Samper, *op. cit.*, s. 72 i nn.

militarne w żadnym razie nie są wymierzone w osobę króla Hiszpanii, lecz wyłącznie w jego pierwszego ministra – kardynała Giulia Alberoniego. Ten argument pozwolił Francuzom łatwiej zaakceptować rozpoczęcie wojny z wnukiem Ludwika XIV³⁴.

Zaraz po jej zakończeniu Dubois rozpoczął negocjacje, których celem było załagodzenie konfliktu i odnowienie sojuszu pomiędzy dworami w Paryżu i Madrycie. Była to ryzykowna gra, bo wprawdzie mógł w ten sposób zjednać regentowi sympatię dotychczasowych oponentów, ale musiał się liczyć z zaniepokojeniem Brytyjczyków. W dniu 5 lutego 1721 r. w Londynie zmarł James Stanhope i odpowiedzialność za sprawy zagraniczne przejął Charles Townshend, mniej entuzjastycznie nastawiony do aliansu z Francją, chociaż lojalny wobec polityki poprzednika. Dubois ostatecznie doprowadził do zawarcia sojuszu defensywnego z Hiszpanią (27 marca 1721 r. w Madrycie), ale z zastrzeżeniem, że może do niego dołączyć również Wielka Brytania. Niedługo potem, 13 czerwca, istotnie podpisano trójprzymierze brytyjsko-francusko-hiszpańskie, które spacyfikowało tę część Europy. Był to nowy triumf Dubois, który nie tylko pogodził zwaśnionych monarchów, ale umocnił pozycję polityczną regenta w samej Francji. Wszyscy zwolennicy zacieśnienia więzi z dworem hiszpańskim mogli czuć się usatysfakcjonowani³⁵.

Więcej wątpliwości wzbudził sposób, w jaki Dubois i Filip Orleański postanowili ugruntować sojusz z Madrytem. Zdecydowano o zawarciu podwójnego małżeństwa – Ludwika XV z infantką hiszpańską Marią Anną Wiktoria oraz infanta Ludwika Burbona z córką regenta Ludwiką Elżbietą Orleańską. Ten pierwszy mariaż był kontrowersyjny, bo Ludwik XV miał w tym momencie 11 lat, a jego przyszła żona zaledwie trzy, co odsuwało na dalszą przyszłość narodziny królewskich potomków. Gdyby w międzyczasie władca zmarł, jego następcą mógłby zostać regent, toteż zastanawiano się, czy nie chodziło tu po prostu o zwiększenie szans Orleanów na francuską koronę³⁶. Monarcha przyjął takie rozstrzygnięcie bez protestów i już wkrótce do Paryża przyjechała jego mała narzeczoną, aby wychowywać się tutaj na przyszłą królową³⁷.

Kto był autorem tej zadziwiającej kombinacji matrymonialnej? Wielu historyków uważa, że Filip V Burbon, jednak pewne sformułowania w korespondencji brytyjskiego ambasadora we Francji Lucasa Schauba zdają się wskazywać na inspirację Dubois. Prawdopodobnie on także wymyślił trzeci element tej małżeńskiej układanki, czyli zaręczyny innej córki regenta – Filipy Elżbiety Orleańskiej z infantem hiszpańskim Karolem Burbonem w marcu 1722 r.³⁸

³⁴ A. Dupilet, *Le Régent...*, s. 345. Manifest zredagował pisarz Bernard de Fontenelle.

³⁵ Idem, *Le cardinal Dubois...*, s. 232.

³⁶ Taką tezę postawił m.in. Emanuel Rostworowski, *op. cit.*, s. 13.

³⁷ M. Antoine, *Louis XV*, Paris 1989, s. 100–101.

³⁸ A. Dupilet, *Le cardinal Dubois...*, s. 235–237.

W sumie te polityczne i matrymonialne alianse były arcydziełem ministra spraw zagranicznych, gdyż wydatnie wzmocniły bezpieczeństwo Francji³⁹. Tym razem nagrodą za jego dokonania miał się okazać biret kardynalski, o którym Dubois marzył od co najmniej kilku lat. Purpura zapewniała mu miejsce w historii i bezpieczeństwo na wypadek ewentualnej niełaski. Dawała możliwość zdobycia wpływu na Ludwika XV, nazywając go w listach swoim kuzynem, korzystania z przywileju wielkich wejść do komnaty królewskiej i podtrzymywania stałych kontaktów z najważniejszymi osobistościami państwa. Jej uzyskanie pozwoliłoby mu nawiązać do osiągnięć Mazarina, który przecież także był politykiem okresu Regencji i doprowadził do sojuszu z Hiszpanią oraz do układów wiążących króla Francji z infantką⁴⁰.

Upragniony cel próbował osiągnąć już w 1719 r. Uruchomił wtedy wszystkie możliwe kanały dyplomatyczne. Mimo że decyzja o wyborze nowych kardynałów należała do papieża, prywatną drogą zwrócił się również o poparcie dworów w Londynie, Madrycie i Wiedniu. Trochę przy tym zapomniał o regencie, który przyjął aspiracje swego głównego doradcy z niechęcią, obawiając się nadmiernego wzrostu jego potęgi. Do ich poparcia przekonała go zapewne listowna prośba króla Jerzego I. Na nominację Dubois nie wyraził jednak zgody Klemens XI, który miał Filipowi Orleańskiemu za złe, że we Francji kwestionowane są zapisy bulli *Unigenitus* potępiającej jansenizm⁴¹.

W tej sytuacji Dubois, który dotychczas liczył na przejście „od tonsury do purpury” drogą Mazarina, czyli bez przyjmowania święceń kapłańskich, zdecydował się na karierę duchowną. Wyszedł z założenia, że papież nie odmówi promocji kardynalskiej dostojnikowi kościelnemu tak łatwo jak człowiekowi świeckiemu. Być może myślał nad tym już od pewnego czasu, bo jak twierdzi kronikarz Regencji Mathieu Marais, podczas pobytu w Anglii w 1718 r. miał się przechwalać, że wkrótce zostanie arcybiskupem Paryża. Jeśli nawet istniały takie projekty, to jednak ostatecznie przypadła mu archidiecezja Cambrai⁴². W styczniu 1720 r. zmarł jej dotychczasowy zwierzchnik kardynał Emmanuel-Joseph de la Trémoille. Na wakuującą arcybiskupstwo regent zdecydował się wysunąć kandydaturę swego byłego pre-

³⁹ Również na wschodzie kontynentu Dubois odnotował sukcesy. Dyplomacja francuska pośredniczyła w zawarciu pokoju w Nystad (1721), a następnie podjęła wstępne rozmowy dotyczące obsady polskiego tronu w porozumieniu z carem Piotrem I. *Vide*: J. Bérenger, J. Meyer, *La France dans le monde au XVIII^e siècle*, Paris 1993, s. 57–58; E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 12–13.

⁴⁰ J.-P. Thomas, *op. cit.*, s. 187–188.

⁴¹ O. Andurand, *Dubois et la politique religieuse du Régent. Modération, pacification et ambition*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 55.

⁴² *Journal et mémoires de Mathieu Marais, avocat au Parlement de Paris sur la Régence et le règne de Louis XV (1715–1737)*, éd. M. de Lescure, t. I, Paris 1863, s. 276.

ceptora, choć podobno w prywatnym gronie przyznawał, że nie ma on moralnych kwalifikacji do objęcia takiej godności⁴³.

Formalną nominację na arcybiskupa Cambrai Dubois uzyskał 6 lutego. Dnia 24 lutego przyjął niższe święcenia kapłańskie z subdiakonatem, dzień później został diakonem, a 3 marca wyświęcono go na księdza. Mitrę arcybiskupią otrzymał 9 czerwca w paryskim kościele Val-de-Grâce z rąk kardynała Armanda de Rohan. Uroczystość zorganizowano z wielką pompą. Wzięli w niej udział dostojnicy świeccy i duchowni, a nowo kreowany arcybiskup otrzymał listy gratulacyjne z Anglii, Italii, Hiszpanii i Austrii⁴⁴. Miał wszelkie powody do zadowolenia, ponieważ stał się odtąd księciem Cesarstwa, w korespondencji zwracano się do niego używając tytułu *Monseigneur*, diecezja przynosiła mu dochody szacowane na 150 000 liwrow rocznie, a do dyspozycji w Cambrai miał zbytorny pałac arcybiskupi. Miejskowa katedra, świeżo odnowiona, również prezentowała się imponująco⁴⁵.

Cała otoczka towarzysząca sakrze w Val-de-Grâce i pośpiech, z jakim Dubois pokonywał kolejne szczeble na drodze do kapłaństwa, oburzyły wielu Francuzów, w tym Saint-Simona, który był gorliwym katolikiem i uważał ten spektakl za gorszący⁴⁶. Arcybiskup Cambrai z pewnością nie miał powołania, a jeśli wierzyć współczesnym, nie potrafił też odprawić mszy i nie orientował się, na czym polega posługa duszpasterska⁴⁷. Markiz Louis-René d'Argenson w swoich pamiętnikach potrafił znaleźć dla niego kilka ciepłych słów, ale opinię o podejściu Dubois do wiary wyraził jednoznacznie. „Jego maniery i słowa – napisał – doskonale kontrastowały z duchownym strojem. Przeklinał, bluźnił, wypowiadał najbardziej liberalityńskie i nieprzyzwoite mowy przeciwko religii”⁴⁸. Nie inaczej ujął to anonimowy osiemnastowieczny biograf regenta, który bez ogródek stwierdził, że Guillaume'owi Dubois zdarzały się bluźnierstwa („Święte Imię Boże wymykało mu się często w towarzystwie wyrażen najbardziej nieprzyzwoitych”), miewał też napady wściekłości

⁴³ Jean-Claude-Augustin kawaler de La Cour do markizy de Balleroy, 3 VI 1720, [w:] *Les correspondants de la marquise de Balleroy*, éd. É. de Barthélemy, t. II, Paris 1883, s. 169.

⁴⁴ P. Bliard S.J., *op. cit.*, t. II, s. 160.

⁴⁵ J.-P. Thomas, *op. cit.*, s. 183–184.

⁴⁶ P. Hourcade, *Le duc et le cardinal*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 10–11; Cf. P. Rietbergen, *Cardinal-Prime Ministers, ca. 1450 – ca. 1750: Careers between Personal Choices and Cultural Life Scripts*, „Historical Social Research / Historische Sozialforschung” 2014, vol. XXXIX, no. 1, s. 60.

⁴⁷ *Journal et mémoires de Mathieu Marais...*, t. I, s. 275–276; J.-B. Massillon, *Mémoires de la minorité de Louis XV*, Paris, chez Buisson 1792, s. 156.

⁴⁸ *Mémoires du marquis d'Argenson...*, s. 168.

i publicznie używał wulgaryzmów, co nie licowało z godnością kościelną, jaką przyszło mu wypełniać⁴⁹.

Można by na tej podstawie przyznać częściową rację Saint-Simonowi, który przecież także uważał, że Dubois gardził świętościami⁵⁰. Nie jest to jednak takie proste, ponieważ w listach, jakie minister po sobie pozostawił, bynajmniej nie brakuje odniesień do Boga, a w jego prywatnej bibliotece przeważały dzieła o tematyce religijnej lub z religią powiązane⁵¹. Zaraz po przyjęciu sakry – jeszcze w czerwcu 1720 r. – nakreślił ambitny plan swojej działalności duszpasterskiej w archidiecezji Cambrai. Zakładał, że będzie się tam regularnie pojawiał, przynajmniej na czas wielkich świąt kościelnych, i założy seminarium duchowne. Dopóki pochłaniały go obowiązki państwowe, bieżące sprawy miał za niego załatwiać wikariat generalny złożony z sześciu osób, przy czym trzy zajmowałyby się wizytacjami parafii, dwie obsługą sekretariatu, a jedna sprawami święceń i bierzmowania⁵². Podróż do Cambrai musiał z różnych względów stale odkładać, ale słał do wiernych piękne listy pasterskie, w których przypominał im o obowiązkach wobec religii i wobec monarchy⁵³. Świadectwem jego ciepłych uczuć do stolicy archidiecezji był wybór tego miasta na miejsce europejskiego kongresu pokojowego, który miał uregulować niewygasłe jeszcze spory pomiędzy państwami europejskimi. Dubois miał być jego gospodarzem, a władze miasta poczyniły stosowne przygotowania do przyjęcia dyplomatów francuskich, hiszpańskich, austriackich, brytyjskich, piemonckich, a nawet portugalskich⁵⁴. Ostatecznie, choć pierwsi zagraniczni goście zjechali do Cambrai już w 1720 r., wstrzymywał się z wyjazdem do czasu oficjalnego otwarcia konferencji⁵⁵.

⁴⁹ *La vie de Philippe d'Orléans, petit-fils de France, régent du royaume pendant la minorité de Louis XV, par Mr L.M.D.M.*, t. II, éd. 2, Londres 1737, s. 148.

⁵⁰ Saint-Simon, *op. cit.*, t. II, s. 350.

⁵¹ Katalog biblioteki, jaką pozostawił, zawierał 17 000 woluminów, z czego 10 000 poświęconych było teologii oraz historii Kościoła. *Vide*: J.-P. Thomas, *op. cit.*, s. 54.

⁵² P. Bliard S.J., *op. cit.*, t. II, s. 160–161.

⁵³ Zachęcał ich do spowiedzi, do poprawy obyczajów i umocnienia wiary. Przekonywał o swojej pamięci i chwalił młodego króla, wieszcząc jego szczęśliwe i spokojne panowanie. *Vide*: *Mandement de S. Em. Mgr Le Cardinal Dubois, archevêque, duc de Cambrai, principal ministre du royaume*, Versailles, février 1723, [w:] V. de Seilhac, *L'abbé Dubois...*, t. II, Paris 1862, s. 266–269. *Cf.* *Journal et mémoires de Mathieu Marais...*, t. II, Paris 1864, s. 223–225.

⁵⁴ E. Bouly, *Mémoires chronologiques contenant ce qui s'est passé de plus remarquable à Cambrai et aux environs, depuis la réunion de cette ville à la France sous Louis XIV (1677) jusqu'en 1753*, Cambrai 1837, s. 42 i nn.

⁵⁵ A. Richardt, *La Régence (1715–1723)*, Paris 2003, s. 269–270; G. Chaussinand-Nogaret, *op. cit.*, s. 132–133. Ostatecznie nigdy nie pojawił się w Cambrai.

Na pewno nie lekcewał prestiżowych korzyści związanych z rządami nad archidiecezją, ale miał świadomość, że nic tak nie podniesie jego społecznego statusu jak purpura kardynalska. Pragnąc jakoś obłaskawić Klemensa XI, zaangażował się osobiście w rozwiązanie konfliktu wokół bulli *Unigenitus*, który z dzisiejszej perspektywy wydaje się banalny, lecz wówczas rozpałał wielkie namiętności i głęboko podzielił Francję. Sprowokował go Ludwik XIV, który zwrócił się do Ojca Świętego o potępienie twierdzeń oratoriana Pasquiera Quesnela zawartych w książce pt. *Réflexions morales* (Refleksje moralne). Monarcha doszukał się w nich poglądów sprzecznych z religijną ortodoksją i wyznawanych przez zwolenników jansenizmu. Papież zgodnie z jego oczekiwaniami wydał w 1713 r. konstytucję apostolską w formie bulli *Unigenitus*, która pod naciskiem władcy została zarejestrowana przez parlamenty. Po śmierci Ludwika XIV członkowie Parlamentu Paryskiego zaczęli jednak podnosić wątpliwości prawne i zwracać uwagę, że godzi ona w niezależność Francji od Stolicy Apostolskiej. Kilku biskupów złożyło na Sorbonie akt notarialny z apelacją od konstytucji do przyszłego soboru powszechnego. Kraj pogrążył się w wojnie propagandowej pomiędzy zwolennikami papieskiego dokumentu („konstytucjonalistami”) i jego przeciwnikami („apelantami”). Tych pierwszych było więcej, ale drudzy mieli silne poparcie w Paryżu, wśród proboszczów, mnichów, kanoników, pracowników Sorbony oraz członków Parlamentu⁵⁶.

Dubois, którego ta sprawa dotyczyła również jako ministra spraw zagranicznych, zajął wobec apelantów stanowisko pojednawcze i przyczynił się do wypracowania przez biskupów jednej i drugiej strony kompromisu religijnego określanego jako *Korpus Doktryny* (*Corps de doctrine*). Dokument ten w zasadzie przyjmował konstytucję *Unigenitus*, ale dodawał do niej objaśnienia, które miały uspokoić jej dotychczasowych przeciwników⁵⁷. Takie rozwiązanie zaakceptował pod koniec 1720 r. Parlament Paryski⁵⁸. Dubois uważał to za swój sukces i liczył, że Klemens XI odwdzięczy mu się za poniesiony trud przyznaniem biretu kardynalskiego⁵⁹. Tak się jednak nie stało, bowiem Ojciec Święty był wyraźnie zawiedziony podjętymi we Francji decyzjami. Oczekiwał jednoznacznego przyjęcia konstytucji w oryginalnej formie zamiast poszukiwania kompromisu z jej oponentami i dodawania do niej komentarzy⁶⁰.

⁵⁶ M. Cottret, *Histoire du jansénisme XVII^e–XIX^e siècle*, Paris 2016, s. 157–158; P. Loupès, *La vie religieuse en France au XVIII^e siècle*, Paris 1993, s. 39–40.

⁵⁷ O. Andurand, *La Grande affaire. Les Évêques de France face à l'Unigenitus*, Paris–Rennes 2017, s. 86; L. Ceyssens, *Autour de la bulle Unigenitus: le cardinal Guillaume Dubois (1656–1723)*, „Revue des études augustinienes” 1989, no. 35, s. 161–162; M. Cottret, *op. cit.*, s. 159.

⁵⁸ É. Lever, *op. cit.*, s. 97–98.

⁵⁹ V. de Seilhac, *op. cit.*, t. II, s. 81.

⁶⁰ O. Andurand, *Dubois et la politique...*, s. 54.

Mimo wszystko Dubois nie tracił nadziei, odważył się nawet poprosić o wsparcie przebywającego w Italii Jakuba III Stuarta (pretendenta angielskiego)⁶¹. Ten ostatni krok wprowadził na pewno w niemale zdumienie dwór brytyjski, ale przyjęto go w Londynie bez urazy, rozumiejąc intencje, jakie przyświecały ministrowi⁶². Klemensa XI nie udało się przekonać, ale po jego śmierci w marcu 1721 r. dyplomacja francuska uczyniła wszystko, by na konklawe zatriumfował Michelangelo Conti, czyli późniejszy Innocenty XIII. Kardynałowie francuscy poparli go w zamian za jednoznaczny deklarację, że zaraz po wyborze przyzna nominację dla Dubois. Swoje znaczenie miało też stanowisko Filipa Orleańskiego, który wyraźnie dał do zrozumienia, że od podjęcia tej decyzji będą zależeć przyszłe relacje Francji ze Stolicą Apostolską. Mówiło się, że współpracownicy Ojca Świętego przyjęli niemale sumy od francuskich agentów w Rzymie, co miało go dodatkowo zmotywować. Ulegając presji, nowy papież zdecydował się przychylić do życzeń regenta i na konsystorzu 16 lipca 1721 r. nadał arcybiskupowi Cambrai od tak dawna przezeń wyczekiwany godność kardynalską⁶³.

Ten nowy awans wywołał we Francji falę złośliwych komentarzy. Autor jednego z anonimowych wierszyków zauważył, że tak dziwacznej nominacji nie odnotowały dotychczas francuskie kroniki, bo dawniej, aby zostać kardynałem, należało przynajmniej wierzyć w Boga, a przykład Dubois pokazuje, że ten wymóg już zniesiono⁶⁴. Kwestionowano moralność, uczciwość i zalety intelektualne purpurata⁶⁵. Nazywano go „skandaliczną Eminencją” i „zatrutym grzybem Regencji”⁶⁶. Przywoływano postać cesarza Kaliguli, który miał uczynić konia konsulem, i wysnuwano stąd analogię do regenta, który doprowadził do przeobrażenia Dubois w kardynała⁶⁷.

Tęgo rodzaju opinie, choć zabawne i świadczące o wyobraźni ich twórców, nie oddają istoty problemu. Nowo kreowany książę Kościoła był skromnie urodzony, dlatego jego zawrotna kariera budziła w tamtej epoce ludzką zawiść. Wspomniany już biograf Filipa Orleańskiego wymownie napisał:

Jeśli wierzyć satyrom, piosenkom, rycinom nawet, które masowo się wtedy ukazywały, [Dubois – przyp. R.N.] nie miał ani religii, ani prawości, ani honoru, ani poczucia

⁶¹ E. Corp, *The Stuarts in Italy, 1719–1766. A Royal Court in Permanent Exile*, Cambridge 2011, s. 19.

⁶² A. Dupilet, *Le cardinal Dubois...*, s. 263.

⁶³ O. Andurand, *Dubois et la politique...*, s. 60.

⁶⁴ Bez tytułu (inc. *Grand Dieu, que venons-nous d'entendre!*), [w:] *Recueil Clairambault-Maupereas. Chansonnier historique du XVIII^e siècle*, éd. É. Raunié, t. IV, Paris 1880, s. 51.

⁶⁵ *Dubois cardinal* (inc. *Or écoutez la nouvelle...*), *ibidem*, s. 50.

⁶⁶ *La lettre du roi au cardinal de Noailles* (inc. *Or écoutez peuple français...*), *ibidem*, s. 123.

⁶⁷ *Mirlitons sur le cardinal Dubois* (inc. *Savez-vous ce qui décide...*), *ibidem*, s. 237.

człowieczeństwa, nie miał nawet żadnego rodzaju zasługi i był absolutnie niezdolny do sprawowania funkcji, jakie mu powierzano; zawsze żył w rozpuście, nigdy nie wiedząc, co to miłość⁶⁸.

Rzeczywistość była bardziej złożona. Jego wiara czy też jej brak to sprawa sumienia i nie sposób dziś rozstrzygnąć, co na ten temat sądził⁶⁹. Podtrzymywał w każdym razie przyjazne relacje z hierarchami kościelnymi, a w 1721 r. został poproszony o objęcie prezydencji obrad Zgromadzenia Generalnego Kleru. Gdyby publicznie okazywał lekceważący stosunek do religii, taka propozycja raczej by nie padła⁷⁰. Czy jako kardynał odprawiał nabożeństwa? Nawet Saint-Simon, wyrażający się o nim z nieskrywaną pogardą, nie był tego pewien. Osobiście wątpił, ale przecież jasno napisał, że Dubois zamierzał to uczynić o poranku w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych 1722 r., tylko że nieszczęśliwie dla siebie zasnął, a później zabrakło mu już czasu z powodu nawału pracy. Jeśli to prawda, nie świadczy to zbyt dobrze o podejściu kardynała do jego kapłańskich obowiązków, ale pokazuje, że jednak od czasu do czasu sobie o nich przypominał⁷¹.

Obyczaje Guillaume'a Dubois z pewnością nie były bez zarzutu. Miał za sobą liczne przygody miłosne, ale jest mało realne, by oddawał im się również w ostatnich latach życia, kiedy był poważnie chory i bez reszty oddany służbie królowi⁷². Owszem, utrzymywał wtedy formalny związek z wielką damą salonową Paryża Claudine-Alexandrine de Tencin, młodszą od niego o 26 lat, ale była to relacja oparta bardziej na przyjaźni niż zmysłowości, być może czysto platoniczna, a na pewno niebudząca zgorszenia, ponieważ takie „salonowe” romanse nie należały wówczas do rzadkości⁷³.

Posiadał niewątpliwie liczne przywary. Miał wybuchowy charakter, który sprawiało, że wielu ludzi się go obawiało⁷⁴. Kiedy wpadał w gniew, podnosił głos, gestykulował, bywał nieuprzejmy dla wielkich i dla małych. Jedną z arystokratek, która miała nieszczęście zetknąć się z nim w takiej chwili, oznajmiła, że „Dubois to wariat, który ubliża każdemu”⁷⁵. Współcześni przedstawiali go też jako intryganta, łajdaka,

⁶⁸ *La vie de Philippe d'Orléans...*, s. 145.

⁶⁹ A. Dupilet wyraził niedawno przypuszczenie, że Dubois mógł być w istocie ateistą. Idem, *Le Régent...*, s. 91.

⁷⁰ G. Chaussinand-Nogaret, *op. cit.*, s. 195–196.

⁷¹ Saint-Simon, *op. cit.*, t. II, s. 353.

⁷² G. Chaussinand-Nogaret, *op. cit.*, s. 143–144; E. Barbier, *Chronique de la Régence et du règne de Louis XV (1718–1763)*, t. I, Paris 1857, s. 237.

⁷³ J.-Ch. Petitfils, *Louis XV*, Paris 2014, s. 87.

⁷⁴ *La vie de Philippe d'Orléans...*, s. 147–148; E. Barbier, *op. cit.*, s. 28.

⁷⁵ Saint-Simon, *op. cit.*, t. II, s. 351–352.

obludnika, człowieka próżnego i pazernego na zaszczyty, a ponadto zazdrosnego o względy regenta, którymi z nikim nie zamierzał się dzielić⁷⁶. Z drugiej strony przyznawali mu żywość umysłu⁷⁷, błyskotliwą inteligencję, dowcip, talenty towarzyskie oraz umiejętność pozyskiwania sobie ludzi, na których mu zależało⁷⁸. Matka regenta – Elżbieta Karolina Orleańska – wypowiadała się o nim na ogół niepochlebnie, ale w jednym z listów przenikliwie stwierdziła: „Pewne jest, że ten człowiek ma dużo rozumu; gdyby był tak samo dobry, jak jest inteligentny, niczego więcej nie trzeba byłoby sobie życzyć”⁷⁹.

Po otrzymaniu purpury kardynalskiej niemal pewny stał się awans Dubois na stanowisko pierwszego ministra. Mathieu Marais wzmiankował o takiej możliwości już w sierpniu 1721 r., podkreślając, że uczynienie z niego „jakiegoś Richelieu albo Mazarina” byłoby zupełnie naturalne, ponieważ i tak w jego ręku spoczywa klucz do wszystkich spraw królestwa, a pozostali ministrowie i sekretarze stanu uznają jego faktyczne zwierzchnictwo w rządzie⁸⁰. Sfera jego zainteresowań obejmowała już wtedy całokształt spraw państwowych. Z bliska przyglądał się działalności szkockiego finansisty Johna Lawa, który założył we Francji pierwszy bank państwowy, wprowadził pieniądz papierowy i rozaczał przed społeczeństwem wizję skolonizowania Luizjany⁸¹. Z początku życzliwy wobec jego eksperymentów gospodarczych, w miarę upływu czasu Dubois stał się coraz bardziej sceptyczny. Niepokoiła go również postawa Filipa Orleańskiego, który ostentacyjnie forytował Szkota⁸². Po bankructwie „systemu Lawa” kardynał podjął współpracę z braćmi Pâris, finansistami o uznanej renomie, którzy pomogli wyprowadzić kraj z kryzysu. Uczestniczył także w pracach Rady Sumienia, powołanej do życia w 1720 r. dla załatwienia palących spraw religijnych, oraz w posiedzeniach Rady Zdrowia ustanowionej rok później w celu zahamowania postępów epidemii dżumy na południu Francji. Prawdopodobnie on też wpadł na pomysł przenosin Ludwika XV z Paryża

⁷⁶ *Mémoires du marquis d'Argenson...*, s. 167–168.

⁷⁷ *Journal du marquis de Dangeau, avec les additions inédites du duc de Saint-Simon*, éd. F.-S. Feuillet de Conches, t. XVI (1715–1716), Paris 1859, s. 287.

⁷⁸ Saint-Simon, *op. cit.*, t. II, s. 351.

⁷⁹ Elżbieta Karolina Orleańska do Zofii Doroty Hanowerskiej, Saint-Cloud 25 IX 1721, [w:] *Lettres de Madame Duchesse d'Orléans, née Princesse Palatine*, éd. O. Amiel, Paris 1985, s. 426.

⁸⁰ *Journal et mémoires de Mathieu Marais...*, t. II, s. 188.

⁸¹ G. Antonetti, *Système de Law*, [w:] *Dictionnaire de l'Ancien Régime. Royaume de France XVI^e–XVIII^e siècle*, dir. L. Bély, Paris 1996, s. 1193–1196; J. Shovlin, *Jealousy of Credit: John Law's "System" and the Geopolitics of Financial Revolution*, „The Journal of Modern History” 2016, vol. LXXXVIII, no. 2, s. 276.

⁸² J.-B. Massillon, *op. cit.*, s. 147.

do Wersalu. Przez blisko siedem lat monarcha rezydował w stolicy, ale 15 czerwca 1722 r. opuścił ją, przeprowadzając się do pałacu Króla-Słońce. W pojęciu Dubois był to pewien symbol powrotu do absolutyzmu. Decyzja odpowiadała też wymogom chwili, ponieważ wraz z przybyciem do Francji infantki Marii Anny Wiktorii należało ustanowić odrębny dom królowej, a paryskie pałace były na to za małe⁸³.

Nominacja Dubois na pierwszego ministra była w pewnym sensie wymuszona okolicznościami. Zbliżał się koniec Regencji, a ponieważ Ludwik XV był jeszcze za młody, aby panować samodzielnie, Filip Orleański uznał, że u boku władcy powinien stanąć polityk, który odpowiednio przygotowuje go do rządów⁸⁴. Sam nie czuł się na siłach, by temu zadaniu sprostać, gdyż stan jego zdrowia sukcesywnie się pogarszał, a silna krótkowzroczność poważnie utrudniała mu pracę gabinetową⁸⁵. Kardynał, pozostający do dyspozycji monarchy każdego dnia od piątej rano do późnych godzin wieczornych, mógł Filipa w tych obowiązkach z powodzeniem zastąpić. Dnia 22 sierpnia 1722 r. regent powierzył mu więc ministeriat, zachowując jednak kontrolę nad najważniejszymi sprawami⁸⁶.

Decyzja Filipa stanowiła ogólne zaskoczenie. Od ponad 60 lat nikt we Francji nie piastował takiej funkcji i zwyczajnie zapomniano, jakie łączą się z nią uprawnienia. Wszyscy dworzanie pośpieszyli jednak do kardynała z gratulacjami. Tak samo postąpili książęta krwi, reprezentanci władz Paryża, Akademii Francuskiej, Uniwersytetu Paryskiego, Izby Obrachunkowej i Trybunału Podatkowego. Zabrało delegacji Parlamentu, ale tylko dlatego, że jego członkowie na skutek zatargów z regentem znajdowali się wtedy na wygnaniu w Pontoise. Wszystkie te hołdy minister przyjął bez ekstrawagancji, prosto i skromnie. Wyrzekł się nawet asysty gwardii osobistej, która mu odtąd przysługiwała, i którą posiadali jego wielcy poprzednicy – Richelieu i Mazarin⁸⁷.

Ponieważ nie był do końca pewien, jak daleko sięga jego władza jako pierwszego ministra, zamówił na ten temat ekspertyzy u historyków, prawników, archiwistów, erudyków i urzędników różnych resortów⁸⁸. Na podstawie tekstów, które napłynęły

⁸³ L. Lemarchand, *Paris ou Versailles? La monarchie absolue entre deux capitales (1715–1723)*, Paris 2014, s. 265 i nn.

⁸⁴ M. Antoine, *Le Conseil du roi sous le règne de Louis XV*, Genève 1970, s. 202.

⁸⁵ A. Dupilet, *Le Régent...*, s. 381–382.

⁸⁶ B. Barbiche, *Les institutions de la monarchie française à l'époque moderne (XVI^e–XVIII^e siècle)*, Paris 2012, s. 272.

⁸⁷ E. Barbier, *op. cit.*, s. 238.

⁸⁸ D. Venturino, *Le troisième homme. Dubois et l'éducation politique de Louis XV (août 1722 – août 1723)*, „Histoire de l'éducation” 2011, no. 132, s. 112–113; A. Dupilet, *Le cardinal Dubois et la fonction de principal ministre. Recherches et réflexions sur le ministériat au début du XVIII^e siècle*, „Revue du Nord” 2015, t. IV, s. 730–731 i nn.

do niego pomiędzy sierpniem i październikiem 1722 r., przyjął jasną koncepcję sprawowania władzy. Stał się *de facto* szefem rządu, a wszyscy ministrowie mieli mu odtąd ściśle podlegać. Nie wolno im było bez jego wiedzy i zgody konsultować się z regentem. Jeśli takie rozmowy miały miejsce, to kardynał zawsze był przy nich obecny. W razie potrzeby mógł też przejmować kompetencje ministrów i osobiście podejmować za nich decyzje. Nadzorował dystrybucję środków finansowych, decydował o przydziale łask i stanowisk, a także zazdrośnie pilnował, aby żaden resort nie wymknął się spod jego kontroli⁸⁹.

Nadal pozostawał szefem ministerstwa spraw zagranicznych, a inne resorty skutecznie nadzorował. Kontroler generalny finansów Charles-Gaspard Dodun, strażnik pieczęci Joseph Fleuriau d'Armenonville oraz minister wojny Claude Le Blanc uchodzili za posłusznych wykonawców jego woli⁹⁰. Polityków, którzy mogli mu zagrozić, bez skrupułów eliminował. Między 1721 a 1722 r. dwór musieli opuścić m.in. nadintendent generalny poczt Jean-Baptiste Colbert de Torcy⁹¹, kanclerz Henri-François d'Aguesseau, niegdysiejszy zwierzchnik Dubois w Radzie Spraw Zagranicznych markiz d'Huxelles oraz byli szefowie Rady Finansów (Adrien-Maurice de Noailles i François de Neufville diuk de Villeroy)⁹². Filip Orleański zaakceptował te personalne czystki, ponieważ uznał, że ci wpływowi ludzie, pozostając w kręgu władzy, mogliby podsycać w Ludwiku XV nieufność do kardynała⁹³. Dubois najchętniej pozbyłby się również preceptora monarchy André Fleury'ego, którego politycznych ambicji bardzo się obawiał. W 1721 r. w porozumieniu z regentem zaproponował mu nawet objęcie wakującego arcybiskupstwa Reims, ale Fleury ofertę odrzucił, dobrze wiedząc, że jej przyjęcie mogłoby oznaczać dla niego oddalenie od króla i od dworu⁹⁴.

Cztery dni po nominacji na pierwszego ministra, 26 sierpnia 1722 r., na prośbę regenta kardynał zaczął udzielać Ludwikowi XV lekcji edukacji politycznej i stał się codziennym gościem monarchy⁹⁵. Ich spotkania były krótkie, na ogół półgodzinne, ale treściwe i urozmaicone. Bardzo się do nich przykładał. Kazał odszukać

⁸⁹ A. Dupilet, *Le cardinal Dubois et la fonction...*, s. 742–743.

⁹⁰ J.-P. Thomas, *op. cit.*, s. 200.

⁹¹ Jego stanowisko w 1721 r. przejął Dubois, ale Torcy otrzymał w zamian wysoką rekompensatę finansową. *Vide*: A. Dupilet, *Le cardinal Dubois...*, s. 294.

⁹² Villeroy do sierpnia 1722 r. był również gubernierem Ludwika XV. *Cf.* P. Mormiche, *Devenir prince. L'école du pouvoir en France XVII^e–XVIII^e siècles*, Paris 2009, s. 8–9.

⁹³ A. Dupilet, *Le Régent...*, s. 393–394.

⁹⁴ G. Chaussinand-Nogaret, *Le cardinal de Fleury. Le Richelieu de Louis XV*, Paris 2002, s. 43–45; J. Mercadier, *Le cardinal de Fleury*, Lodève 2002, s. 69–70.

⁹⁵ P. Mormiche, *Le petit Louis XV. Enfance d'un prince, genèse d'un roi (1704–1725)*, Célyze-rieu 2018, s. 301.

w Bibliotece Królewskiej dawne notatki Mazarina używane do politycznej inicjacji Ludwika XIV. Od personelu różnych ministerstw żądał przedstawiania na użytek króla memoriałów o ich działalności. Sam także przygotowywał różne tematy, o których następnie dyskutowano w obecności monarchy. Wypada żałować, że te lekcje sztuki rządzenia przerwała śmierć ministra, który był przecież nie tylko wytrawnym politykiem, ale także doświadczonym pedagogiem⁹⁶. Gdyby potrwały dłużej, być może władca lepiej poznałby meandry francuskiej dyplomacji, sposób funkcjonowania administracji i systemu finansowego królestwa⁹⁷.

W dniu 25 października 1722 r. miała miejsce uroczystość sakry Ludwika XV w Reims. Świadkowie wydarzenia postrzegali ją również jako swoistą apoteozę kardynała Dubois. To on bowiem zorganizował tę ceremonię, ustalił wszystkie jej detale i wykorzystał ją do zmanifestowania swojej potęgi. Udał się na miejsce we wspaniałym ekwipażu, otoczony świątą sześciu innych pojazdów, asystą konną i wieloma służącymi, a na miejscu niezwykle wystawnie podejmował największych panów królestwa, mimo iż na co dzień był bardzo oszczędny⁹⁸.

Niewątpliwie odezwała się w nim teraz pewna próżność i niepohamowane pragnienie zaszczytów. Dnia 3 grudnia 1722 r. – jak przystało na następcę kardynała Richelieu – został przyjęty do Akademii Francuskiej, gdzie przemawiał „z dużą dozą godności i elokwencji”⁹⁹. W ślad za tą instytucją również inne uznały, że pozyskanie takiej osobistości może znacząco podnieść ich prestiż. Kilkanaście dni później zaproszono go więc w poczet członków Królewskiej Akademii Nauk, a na początku 1723 r. – do Akademii Inskrypcji i Literatury Pięknej¹⁰⁰.

Niezależnie od różnych zastrzeżeń, jakie można zgłaszać pod adresem Guillaume’a Dubois, ostatnie miesiące życia dowodzą jego wielkości, a nawet heroizmu. Nie był już człowiekiem młodym (miał 66 lat), a od dłuższego czasu poważnie szwankowało jego zdrowie. Straszne cierpienia wywoływał u niego zwłaszcza wrzód w pęcherzu moczowym. Jego stan się pogarszał, a on, jakby wbrew naturze, pozostawał tytanem pracy. Kiedy z uwagi na coraz większe kłopoty ze zdrowiem nie mógł już wstawać, pracował w łóżku, zawsze dbając o najdrobniejsze szczegóły. Do końca zaskakiwał stanowczością i pewnym zmysłem porządku państwowego. Zdecydowanie ścigał przენiewierców, a nawet tych, którzy ich kryją (niedługo przed śmiercią doprowadził w związku z tym do dymisji ministra wojny Claude’a Le Blanca). Próbował zaprowadzić porządek w administracji finansowej. Nakazał

⁹⁶ B. Hours, *Louis XV. Un portrait*, Paris 2009, s. 183–186.

⁹⁷ D. Venturino, *op. cit.*, s. 98–99.

⁹⁸ A. Dupilet, *Le cardinal Dubois...*, s. 183.

⁹⁹ *De Paris, le 5 Décembre 1722*, „Gazette”, 5 XII 1722, no. 55.

¹⁰⁰ J.-Ch. Petitfils, *Le Régent...*, s. 822–823.

ustanowienie precyzyjnego katastru, który miał spowodować bardziej sprawiedliwe rozłożenie podatków (jego zgon położy kres tej szczęśliwej inicjatywie). Starał się rozwijać handel dalekomorski i ożywić działalność Kompanii Indyjskiej. Myślał o zaktywizowaniu krajowego handlu i przemysłu (w tym królewskich manufaktur), przywróceniu zaufania do pieniądza i przeprowadzeniu reformy monetarnej¹⁰¹.

Nie zdążył wycisnąć trwałego piętna na swoich rządach. Nie starczyło mu czasu, by otoczyć się gronem artystów, publicystów, historiografów i poetów, którzy zadbaliby o jego wizerunek¹⁰². Pozostawił po sobie jedynie piękny portret w stroju kardynalskim pędzla Hyacinthe'a Rigaud i dwa rodzaje skromnych medali upamiętniających polityczne sukcesy¹⁰³. Chociaż za życia niejednokrotnie oskarżano go o pazerność, po śmierci okazało się, że jego materialna spuścizna w niczym nie dorównuje fortunom jego poprzedników w purpurze. Podczas gdy kardynał Richelieu na liście swoich beneficjów kościelnych miał 15 opactw, a Mazarin co najmniej 25, Dubois zgromadził ich tylko osiem¹⁰⁴. Richelieu dysponował pod koniec życia majątkiem rzędu 22 mln liwrow, zaś Mazarin – 39 mln, co odpowiadało wówczas połowie rocznych dochodów państwa¹⁰⁵. W zestawieniu z nimi Dubois jawi się jako ubogi krewny, gdyż całość jego fortuny najpewniej nie przekraczała 500 000 liwrow¹⁰⁶.

Dnia 30 lipca 1723 r. na posiedzeniu Rady Sumienia źle się poczuł i musiał położyć się do łóżka. Od tej pory jego stan można było już określać jako beznadziejny¹⁰⁷. Dnia 9 sierpnia poddano go koniecznej operacji, którą przeprowadzili królewski lekarz Pierre Chirac oraz chirurg François de La Peyronie. Krótki, choć drastyczny zabieg urologiczny, dokonany bez znieczulenia, zupełnie się nie udał, wskutek czego kardynał zmarł nazajutrz w trudnych do wyobrażenia cierpieniach¹⁰⁸. Pochowano go w paryskiej kolegiacie Saint-Honoré, której był kanonikiem. Nagrobek,

¹⁰¹ A. Dupilet, *Le cardinal Dubois...*, s. 192–194; idem, *Le cardinal Dubois et la fonction...*, s. 740–741.

¹⁰² Idem, *Le cardinal Dubois et la fonction...*, s. 745.

¹⁰³ Ich twórcą był Jean Duvivier z Królewskiej Akademii Malarstwa i Rzeźby. Ze względu na niewielkie rozmiary przypominały raczej żetony niż medale. *Vide*: L. Arzac, *Sedes supremo numine digna: l'iconographie de Guillaume Dubois, cardinal-ministre*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 79–84.

¹⁰⁴ A. de Maurepas, A. Boulant, *op. cit.*, s. 62. *Cf.* J.-Ch. Petitfils, *Louis XIII*, t. II, Paris 2014, s. 189; O. Poncet, *Mazarin l'Italien*, Paris 2018, s. 146.

¹⁰⁵ O. Poncet, *op. cit.*, s. 136–137.

¹⁰⁶ A. Dupilet, *Le cardinal Dubois...*, s. 336.

¹⁰⁷ J. Buvat, *Journal de la Régence (1715–1723)*, éd. É. Campardon, t. II, Paris 1865, s. 448.

¹⁰⁸ *Journal et mémoires de Mathieu Marais...*, t. III, Paris 1864, s. 3. Zdaniem autora w trakcie sześciominutowej operacji Dubois „krzyczał i kłął jak opętany”.

wykonany przez Guillaume'a Coustou na zamówienie rodziny, w okresie rewolucji francuskiej został częściowo zniszczony, ale odtworzono go i dziś przypomina pierwotny kształt, z tym że od 1819 r. znajduje się w kościele pw. św. Rocha¹⁰⁹.

Wielogodzinna agonია i śmierć kardynała bardzo poruszyła Filipa Orleańskiego¹¹⁰, ale nie wzbudziła żalu wśród mieszkańców Paryża i na dworze wersalskim. Jeden z prześmiewców wyraził nawet radość, że nożyce chirurga – pana de La Peyronie – uwolniły Francję od tego „zbrodniczego ministra”¹¹¹. Nie oznacza to jednak, że nikt ze współczesnych nie doceniał jego zasług. Dobre świadectwo wystawił mu marszałek Francji Claude de Villars, podkreślając, że choć nie miał najlepszej reputacji ze względu na swoje obyczaje, to jednak był całkowicie oddany państwu, a jego odejście postrzegano jako stratę¹¹². Mathieu Marais wytykał mu różne błędy, lecz uczciwie przyznał: „Kardynał Dubois dokonał wielkich rzeczy dla swojego pana. Poczytni traktaty, małżeństwa hiszpańskie i ustanowił pokój z zagranicą”¹¹³. W jednym z okolicznościowych wierszy poświęconych zmarłemu można przeczytać, że Dubois, któremu niskie urodzenie zdawało się zamykać drogę do zaszczytów, przechytrzył los dzięki płodnemu umysłowi i rzadkim talentom, a następnie zasłużył się dla kraju, gdyż zapewnił mu pokój i bezpieczeństwo¹¹⁴. Wreszcie w nekrologu opublikowanym w „Gazette” 14 sierpnia obok standardowego wyliczenia jego funkcji i zasług zamieszczono również zdanie, z którym trudno się nie zgodzić:

Szczęśliwy sukces różnych negocjacji, którymi kardynał Dubois był obarczony, wielka reputacja i kredyt, jaki sobie zdobył w krajach cudzoziemskich oraz zaufanie, jakim król zaszczycał jego osobę pozostaną wiecznymi świadectwami skali jego geniuszu, jego biegłości w sprawach i niezmordowanej gorliwości dla pożytku Jego Królewskiej Mości i dla chwały państwa¹¹⁵.

Guillaume Dubois był niewątpliwie wielką postacią rządu okresu Regencji, człowiekiem niestrudzonym, pracowitym, dokładnym i trudnym do zastąpienia. Wyróżniał się inteligencją i zręcznością w prowadzeniu negocjacji. Był mężem

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 93.

¹¹⁰ „Gazette d'Amsterdam”, 20 VIII 1723, no. 67. Czytamy tam, że w trakcie operacji kardynała Filip przebywał w pokoju obok i nie był w stanie powstrzymać łez.

¹¹¹ *La mort du cardinal Dubois* (inc. *Le ciseau de La Peyronie...*), [w:] *Recueil Clairambault-Maurepas...*, s. 238.

¹¹² *Mémoires du maréchal de Villars*, éd. le marquis de Vogüé, t. IV, Paris 1891, s. 263.

¹¹³ M. Marais, *op. cit.*, t. III, s. 4.

¹¹⁴ Bez tytułu (inc. *Ci-gît un cardinal...*), [w:] *Recueil Clairambault-Maurepas...*, s. 251.

¹¹⁵ *De Paris, le 14 Août 1723*, „Gazette”, 14 VIII 1723, no. 33. Cf. M. Marais, *op. cit.*, t. III, s. 7.

stanu, z przekonania pacyfistą i wizjonerem aspirującym do zbudowania pokojowej wspólnoty narodów, której filarem miała być zgodna współpraca francusko-brytyjska¹¹⁶. Pod wieloma względami zapatrzony w przykład Mazarina, pozostawił królowi państwo z bezpiecznymi granicami i umożliwił mu rządy w stylu Ludwika XIV. Szkoda, że kreśląc nowatorskie wizje przyszłości Europy, kardynał trzymał się jednocześnie archaicznych koncepcji ustroju Francji. Jako człowiek mentalnie zakorzeniony w XVII w. nie dostrzegał lub nie rozumiał zmian, które przynosiło ze sobą otwierające się stulecie. Chociaż był anglofilem, obcy był mu polityczny liberalizm. Nie pojmował zwłaszcza aspiracji parlamentów i nie wyobrażał sobie, aby król mógł dzielić się swoją władzą ze społeczeństwem. Trudno mu czynić z tego zarzut, bo przecież był ze swej natury politykiem silnej ręki i nie znosił sprzeciwu. Nie zmienia to faktu, że w pełni świadomie pominął w procesie monarszej edukacji przygotowanie Ludwika XV do współpracy z kręgami parlamentarnymi i w tym sensie ponosi część odpowiedzialności za późniejsze niepowodzenia tego władcy¹¹⁷.

Bibliografia (Bibliography)

Źródła drukowane i wydawnictwa źródłowe

- Barbier E., *Chronique de la Régence et du règne de Louis XV (1718–1763)*, t. I, Paris 1857.
- Buvat J., *Journal de la Régence (1715–1723)*, éd. É. Campardon, t. II, Paris 1865.
- Journal du marquis de Dangeau, avec les additions inédites du duc de Saint-Simon*, éd. F.-S. Feuillet de Conches, t. XVI (1715–1716), Paris 1859.
- Journal et mémoires de Mathieu Marais, avocat au Parlement de Paris sur la Régence et le règne de Louis XV (1715–1737)*, éd. M. de Lescure, t. I–III, Paris 1863–1864.
- La vie de Philippe d'Orléans, petit-fils de France, régent du royaume pendant la minorité de Louis XV, par Mr L.M.D.M.*, t. II, éd. 2, Londres 1737.
- Les correspondants de la marquise de Balleroy*, éd. É. de Barthélemy, t. II, Paris 1883.
- Lettres de Madame Duchesse d'Orléans, née Princesse Palatine*, éd. O. Amiel, Paris 1985.
- Massillon J.-B., *Mémoires de la minorité de Louis XV*, Paris, chez Buisson 1792.

¹¹⁶ M. Antoine, *Louis XV...*, s. 139–140; J.-Ch. Petitfils, *Dubois Guillaume...*, s. 117; Cf. R. Vermeir, F. Smessaert, *The Impossible Dream. France and the Austrian Netherlands During the Régence, 1715–1723*, „Revue belge de Philologie et d’Histoire” 2020, t. XCVIII, fasc. 2, s. 443–444.

¹¹⁷ G. Chaussinand-Nogaret, *Le cardinal Dubois...*, s. 181. Cf. J.-Ch. Petitfils, *Le Régent...*, s. 408–409; J.-B. Capefigue, *op. cit.*, s. 221–222.

Mémoires du cardinal Dubois sur la ville, la cour et les salons de Paris sous la Régence, éd. P. Lacroix, t. I–IV, Paris 1829.

Mémoires du maréchal de Villars, éd. le marquis de Vogüé, t. IV, Paris 1891.

Mémoires du marquis d'Argenson, ministre sous Louis XV, éd. R. d'Argenson, Paris 1825.

Recueil Clairambault-Maurepas. Chansonnier historique du XVIII^e siècle, éd. É. Raunié, t. IV, Paris 1880.

Saint-Simon, *Pamiętniki*, przekł. A i M. Bocheńscy, t. II, wyd. 2, Warszawa 1984.

Vie privée du cardinal Dubois, premier ministre, archevêque de Cambrai etc., éd. A. Mongez, Londres 1789.

Prasa

„Gazette”, 5 XII 1722, no. 55; 14 VIII 1723, no. 33.

„Gazette d'Amsterdam”, 20 VIII 1723, no. 67.

Opracowania

Andurand O., *Dubois et la politique religieuse du Régent. Modération, pacification et ambition*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 49–66.

Andurand O., *La Grande affaire. Les Évêques de France face à l'Unigenitus*, Paris–Rennes 2017.

Antoine M., *Le Conseil du roi sous le règne de Louis XV*, Genève 1970.

Antoine M., *Louis XV*, Paris 1989.

Antonetti G., *Système de Law*, [w:] *Dictionnaire de l'Ancien Régime. Royaume de France XVI^e–XVIII^e siècle*, dir. L. Bély, Paris 1996, s. 1193–1196.

Arsac L., *Sedes supremo numine digna: l'iconographie de Guillaume Dubois, cardinal-ministre*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 77–103.

Barbiche B., *Les institutions de la monarchie française à l'époque moderne (XVI^e–XVIII^e siècle)*, Paris 2012.

Bérenger J., Meyer J., *La France dans le monde au XVIII^e siècle*, Paris 1993.

Bliard P. S.J., *Dubois, cardinal et premier ministre 1656–1723*, t. I–II, Paris 1901.

Bouly E., *Mémoires chronologiques contenant ce qui s'est passé de plus remarquable à Cambrai et aux environs, depuis la réunion de cette ville à la France sous Louis XIV (1677) jusqu'en 1753*, Cambrai 1837.

Bourgeois É., *La diplomatie secrète au XVIII^e siècle. Ses débuts*, t. I–III, Paris 1909–1910.

Capefigüe J.-B., *Le cardinal Dubois et la Régence de Philippe d'Orléans*, Paris 1861.

Cessac C., *La Duchesse du Maine (1676–1753). Entre rêve politique et réalité poétique*, Paris 2016.

- Ceyssens L., *Autour de la bulle Unigenitus: le cardinal Guillaume Dubois (1656–1723)*, „Revue des études augustiniennes” 1989, no. 35, s. 151–170.
- Chaussinand-Nogaret G., *Le cardinal de Fleury. Le Richelieu de Louis XV*, Paris 2002.
- Chaussinand-Nogaret G., *Le cardinal Dubois 1656–1723 ou une certaine idée de l'Europe*, Paris 2000.
- Chéruel A., *Saint-Simon et l'abbé Dubois. Leurs relations de 1718 à 1722, d'après les Mémoires de Saint-Simon et les correspondances du temps*, „Revue historique” 1876, t. I, s. 140–153.
- Corp E., *The Stuarts in Italy, 1719–1766. A Royal Court in Permanent Exile*, Cambridge 2011.
- Cottret M., *Histoire du jansénisme XVII^e–XIX^e siècle*, Paris 2016.
- Dhondt F., *L'alliance franco-anglaise contre Philippe V. Le droit au service de l'ordre?*, [w:] *La reconstrucción de la política internacional española. El reinado de Felipe V*, ed. J. Albareda, N. Sallés, Madrid 2021, s. 119–136.
- Dupilet A., *Avant-propos: Saint-Simon et la postérité du cardinal Dubois*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 1–3.
- Dupilet A., *La Régence absolue. Philippe d'Orléans et la polysynodie (1715–1718)*, Seyssel 2011.
- Dupilet A., *Le cardinal Dubois et la fonction de principal ministre. Recherches et réflexions sur le ministériat au début du XVIII^e siècle*, „Revue du Nord” 2015, t. IV, s. 729–745. <https://doi.org/10.3917/rdn.412.0729>
- Dupilet A., *Le cardinal Dubois. Le génie politique de la Régence*, Paris 2015.
- Dupilet A., *Le Régent. Philippe d'Orléans, l'héritier du Roi-Soleil*, Paris 2020.
- Dupilet A., Sarmant T., *Polysynodie et gouvernement par conseil en France et en Europe du XVII^e en XIX^e siècle*, „Histoire, économie et société” 2007, A. XXVI, no. 4, s. 51–65.
- Haechler J., *Le XVIII^e siècle ou le triomphe des ecclésiastiques. Essai*, Nantes 2016.
- Hall A., *Francja i wielcy Francuzi*, Warszawa 2007.
- Hersant M., *Saint-Simon*, Paris 2016.
- Hourcade P., *Le duc et le cardinal*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 5–17.
- Hours B., *Louis XV. Un portrait*, Paris 2009.
- Jamin P.-A., *Guillaume Dubois, cardinal libertin de « Que la fête commence »*, Paris 2009.
- Lemarchand L., *Paris ou Versailles? La monarchie absolue entre deux capitales (1715–1723)*, Paris 2014.
- Lever É., *Le temps des illusions. Chronique de la Cour et de la Ville 1715–1756*, Paris 2012.
- Libiszowska Z., *Ludwik XV*, Wrocław 1997.
- Loupès P., *La vie religieuse en France au XVIII^e siècle*, Paris 1993.

- Lurgo E., *Philippe d'Orléans. Frère de Louis XIV*, Paris 2018.
- Maurepas A. de, Boulant A., *Les ministres et les ministères du siècle des Lumières (1715–1789). Étude et dictionnaire*, Paris 1996.
- Mercadier J., *Le cardinal de Fleury*, Lodève 2002.
- Mormiche P., *Devenir prince. L'école du pouvoir en France XVII^e–XVIII^e siècles*, Paris 2009.
- Mormiche P., *Dubois, précepteur du duc d'Orléans*, „Cahiers Saint-Simon” 2018, no. 46, s. 19–34.
- Mormiche P., *Le petit Louis XV. Enfance d'un prince, genèse d'un roi (1704–1725)*, Célyze-rieu 2018.
- Pérez Samper M.A., *La Cuádruple Alianza de 1718: equilibrios y desequilibrios*, „Studia Historica: Historia Moderna” 2022, vol. XLIV, no. 2, s. 65–84. <https://doi.org/10.14201/shhmo20224426584>
- Petitfils J.-Ch., *Dubois Guillaume*, [w:] *Dictionnaire des ministres des Affaires étrangères*, sous la dir. de L. Bély, L. Theis, G.-H. Soutou, M. Vaisse, Paris 2005, s. 111–118.
- Petitfils J.-Ch., *Le Régent*, Paris 2013.
- Petitfils J.-Ch., *Louis XIII*, t. II, Paris 2014.
- Petitfils J.-Ch., *Louis XV*, Paris 2014.
- Poncet O., *Mazarin l'Italien*, Paris 2018.
- Richardt A., *La Régence (1715–1723)*, Paris 2003.
- Rietbergen P., *Cardinal-Prime Ministers, ca. 1450 – ca. 1750: Careers between Personal Choices and Cultural Life Scripts*, „Historical Social Research / Historische Sozialforschung” 2014, vol. XXXIX, no. 1, s. 48–75.
- Rostworowski E., *O polską koronę. Polityka Francji w latach 1725–1733*, Wrocław–Kra-ków 1958.
- Scilhac V. de, *L'abbé Dubois, premier ministre de Louis XV*, t. I–II, Paris 1862.
- Shovlin J., *Jealousy of Credit: John Law's "System" and the Geopolitics of Financial Revolution*, „The Journal of Modern History” 2016, vol. LXXXVIII, no. 2, s. 275–305.
- Thomas J.-P., *Le Régent et le cardinal Dubois. L'art de l'ambiguïté*, Paris 2004.
- Venturino D., *Le troisième homme. Dubois et l'éducation politique de Louis XV (août 1722 – août 1723)*, „Histoire de l'éducation” 2011, no. 132, s. 91–121.
- Vermeir R., Smessaert F., *The Impossible Dream. France and the Austrian Netherlands During the Régence, 1715–1723*, „Revue belge de Philologie et d'Histoire” 2020, t. XCVIII, fasc. 2, s. 431–448.
- Wiesener L., *Le Régent, l'abbé Dubois et les Anglais d'après les sources britanniques*, t. I–III, Paris 1891–1899.

Notka o autorze

Dr Rafał Niedziela – adiunkt w Zakładzie Historii Nowożytnej w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zainteresowania naukowe: historia Francji wieku XVIII (biografistyka, literatura, pisma polityczne, parlamenty, zagadnienia prawno-ustrojowe), piśmiennictwo polityczne Rzeczypospolitej w czasach saskich.



rafal.niedziela@uj.edu.pl